

**Małgorzata Łukomska (Bytom), absolwentka SP nr 16,
analityk w międzynarodowej korporacji**

Byłam uczennicą Szkoły Podstawowej nr 16 przy ul. Staszica, jeszcze zanim została zmieniona w gimnazjum.

Pamiętam uroczyste obchody 95-lecia szkoły, bo sama występowałam na tej uroczystości. Udział w różnego rodzaju szkolnych akademiach i konkursach od najmłodszych lat nauczył mnie pewności siebie w wystąpieniach publicznych, co wielokrotnie mi się przydawało w dalszej nauce i pracy zawodowej. Obecnie nie mam problemów, żeby przygotowywać prezentacje czy prowadzić szkolenia, a zawdzięczam to między innymi szkole podstawowej.

Miałam dobre relacje z nauczycielami i mile wspominam podstawówkę może dlatego, że nauka nie sprawiała mi problemów, a zadania domowe można było zdążyć zrobić na przerwie i mieć więcej czasu na inne zajęcia. Na przerwach głównie skakało się w gumę lub na skakance i nikt nie wpatrywał się w ekran telefonu komórkowego, bo jeszcze ich nie było.

Bardzo lubiłam lekcje WF-u, a szczególnie siatkówkę z trenerem Piotrem Karwackim.

Umiejętność gry i pasja nabyte w czasie podstawówki procentowały w kolejnych latach. Dzięki siatkówce i szkolnym rozgrywkom poznałam wiele ciekawych osób. Nawet będąc na studiach w Anglii w ramach programu Erasmus, dołączyłam do uniwersyteckiej drużyny, która wreszcie zaczęła wygrywać. Kiedy po latach wyjechałam do Szwecji, również grałam w rozgrywkach w siatkówkę i łatwiej nawiązałam kontakt z osobami z różnych państw. Dzisiaj nadal w wolnym czasie gram w siatkę, głównie ze znajomymi z pracy i z osiedla, a dzięki treningom ze szkolnych lat nauczyłam się determinacji i radzenia sobie w wielu sytuacjach.

Po szkole podstawowej kontynuowałam naukę w VIII LO w Katowicach. Razem z moim kolegą z podstawówki braliśmy udział w olimpiadzie matematycznej, do której przygotowywała nas dodatkowo nauczycielka matematyki. Później trafiliśmy do tej samej klasy matematycznej w liceum. Ja skończyłam stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie i obecnie pracuję jako analityk w międzynarodowej korporacji. Miałam okazję pracować z ludźmi z wielu państw i podróżować po wielu krajach (między innymi koleją transsyberyjską do Chin) oraz do Peru i Boliwii w Ameryce Południowej.



Studencka wyprawa do Chin (2007 rok)



Peru - w dole widać Machu Picchu (2008)



Austria